

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **R. B.**

uniewinnionego od czynu z art. 160 § 1 k.k. i art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 3 listopada 2023 r.,

kasacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 25 października 2022 r., sygn. akt VI Ka 377/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 23 września 2021 r., sygn. akt III K 1269/16,

na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 *in fine* k.p.k.

postanowił:

1. **pozostawić kasację bez rozpoznania;**
2. **obciążyć oskarżycieli posiłkowych E. B. i W. B. kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 23 września 2021 r., sygn. akt III K 1269/16, R. B. został uznany z winnego tego, że: „w dniu 31 grudnia 2015 r. w L., woj. [...] jako właściciel budynku gospodarczego położonego na posesji nr [...], naraził N. B. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, wynajmując mu pomieszczenie gospodarcze, przeznaczone jako zaplecze techniczne na czas trwania budowy budynku głównego w/w posesji, który przystosował jako budynek całoroczny, nie zgłaszając

zmiany sposobu jego użytkowania właściwemu organowi administracyjnemu i użytkując go niezgodnie z przeznaczeniem, w którym dokonał montażu instalacji elektrycznej, której nie podłączył pod zabezpieczenie bezpiecznikiem nadmiarowo - prądowym, w wyniku czego bezpiecznik ten nie zadziałał i na skutek zwarcia przewodów elektrycznych, w wyniku ich przeciążenia trzykrotnie przekraczającego normy, doszło w tym obiekcie do pożaru, i nieumyślnie spowodował śmierć N. B., który w wyniku pożaru doznał obrażeń ciała w postaci oparzenia termicznego około 41% ogólnej powierzchni ciała w zakresie głowy, karku, tułowia, kończyn górnych i dolnych, opalenia włosów na głowie, cech głębokiego oparzenia górnych dróg oddechowych, obrzęku mózgu, a także stanu po wyłuszczeniu lewej ręki w stawie promieniowo - nadgarstkowego oraz po tzw. nacięciach obarczających w zakresie nadgarstka i ręki prawej, w wyniku których w dniu [...] 2016 r. N. B. zmarł”, tj. przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku), której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat (pkt 2 wyroku). Nadto, orzeczono wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przy określeniu jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (pkt 3 wyroku), oddano go w okresie próby pod dozór kuratora (pkt 4 wyroku) oraz zobowiązano do informowania kuratora o przebiegu okresu próby (pkt 5 wyroku), rozstrzygając również o kosztach postępowania (pkt 6 wyroku).

Apelacje od tego wyroku wywiedli prokurator Prokuratury Rejonowej w Żywcu, pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych E. B. i W. B. oraz obrońca oskarżonego R. B..

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok sądu *meriti* w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając jej rażącą niewspółmierność i wnosząc o zmianę tego wyroku przez wymierzenie kary roku pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania oraz orzeczenie nawiązki w kwocie 2.500,00 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył orzeczenie to w całości podnosząc zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności

kary, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Również obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach w całości zarzucając: obrazę prawa procesowego – art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (pkt. 1, 4 i 7 apelacji), art. 7 k.p.k., art. 200 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (pkt 2 i 3 apelacji), art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. (pkt. 5 i 6 apelacji) oraz błędy w ustaleniach faktycznych (pkt. 8 – 11 apelacji). W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 25 października 2022 r., sygn. akt VI Ka 377/22, Sąd Okręgowy w Gliwicach zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego R. B. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pkt 1 wyroku), obciążając Skarb Państwa kosztami procesu (pkt 2 wyroku).

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego, jednym pismem procesowym, wniósł w imieniu dwojga oskarżycieli posiłkowych E. B. i W. B. ich pełnomocnik. Zarzucił w nich orzeczeniu sądu *ad quem*:

- „istotny błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym stwierdzeniu, że nie można wykluczyć, że bezpiecznik 16A w budynku głównym - domu Oskarżonego był podłączony do instalacji elektrycznej, a mimo to nie zadziałał. Sąd Okręgowy w Gliwicach bezpodstawnie stwierdził, że nie można wykluczyć takiej wersji, a więc nie sposób powiązać działania Oskarżonego w postaci wykonania przez niego instalacji elektrycznej z przyczyną pożaru w postaci przeciążenia instalacji elektrycznej”;

- „istotny błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym stwierdzeniu, że sam fakt, że Oskarżony przekształcił pomieszczenie gospodarcze przeznaczone jako zaplecze techniczne na czas trwania budowy budynku głównego jako budynek mieszkalny całoroczny - domek letniskowy - nie zgłaszając zmiany sposobu jego użytkowania właściwemu organowi administracyjnemu i użytkował niezgodnie z

przeznaczeniem, nie oznacza, iż prowadziło to do bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia i zdrowia dla innych osób”;

- „istotny błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, w szczególności całkowitym pominięciu przez Sąd *merita* faktu, iż Oskarżony - jako monter wykonanej instalacji, który zdawał sobie sprawę z tego jakie obciążenia mocy ta instalacja może „wytrzymać”, zdając sobie sprawę z ewentualnego zagrożenia pożarowego w sytuacji podłączenia zbyt dużej ilości urządzeń elektrycznych, w żadnym momencie nie poinformował najemców, iż należy w domku letniskowym ograniczyć liczbę uruchomionych sprzętów, nie ostrzegł przed możliwym zagrożeniem pożarowym, a wręcz sam dostarczył lokatorom trzy elektryczne piecyki i zachęcał do ich używania, przez co nieustannie narażał na niebezpieczeństwo zdrowie i życie przebywających w budynku wszystkich lokatorów, a nie tylko zmarłego N. B.” – wszystkie zarzuty przytoczone *in extenso* (zauważenie SN).

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na tę skargę kasacyjną prokurator Prokuratury Rejonowej w Żywcu wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jej oddalenie. Stanowisko to poparł w swoim piśmie procesowym z dnia 25 maja 2023 r. obrońca oskarżonego R. B.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Warunkiem merytorycznego rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja, a więc stwierdzenia czy jest ona zasadna, czy też niezasadna, w tym również w stopniu ewentualnej oczywistej bezzasadności, jest w pierwszym rzędzie – tak jak w wypadku wszelkiego rodzaju środków odwoławczych – stwierdzenie jej (ich) dopuszczalności.

W odniesieniu do kasacji, obowiązek takiego badania spoczywa na prezesie sądu, do którego wniesiono kasację, który – stosownie do treści przepisu art. 530 § 2 k.p.k. – odmawia jej przyjęcia, jeżeli zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 120 § 2 k.p.k. lub w art. 429 § 1 k.p.k., albo gdy kasację oparto na innych powodach niż wskazane w art. 523 § 1 k.p.k.

Obowiązek badania dopuszczalności kasacji należy również do sądu kasacyjnego, tak zresztą jak w wypadku zwykłych środków odwoławczych do sądu odwoławczego. Ten ostatni sąd pozostawia bez rozpoznania przyjęty środek odwoławczy, jeżeli zachodzą okoliczności określone w art. 429 § 1 k.p.k. (środek odwoławczy wniesiony po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo niedopuszczalny z mocy ustawy) albo jeżeli przyjęcie środka nastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu (art. 430 § 1 k.p.k.).

W postępowaniu kasacyjnym analogiczny obowiązek spoczywa na Sądzie Najwyższym, który pozostawia bez rozpoznania przyjętą kasację, jeżeli nie odpowiada ona przepisom wymienionym w art. 530 § 2 k.p.k. lub gdy przyjęcie kasacji nastąpiło na skutek niezasadnego przywrócenia terminu (art. 531 § 1 k.p.k.).

Zestawienie powołanych wyżej przepisów (art. 430 § 1 k.p.k. i art. 531 § 1 k.p.k.) nie pozostawia wątpliwości, że w obu wypadkach badaniu podlegają okoliczności określone w art. 429 § 1 k.p.k., natomiast w postępowaniu kasacyjnym sprawdzeniu podlega również okoliczność o jakiej mowa w art. 530 § 1 *in fine* k.p.k., a więc zbadanie czy kasację oparto na podwodach wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k., czy też na innych, które w myśl powołanego przepisu nie stanowią ustawowych podstaw tego nadzwyczajnego środka odwoławczego.

Treść art. 523 § 1 k.p.k., co już od prawie 30 lat konsekwentnie jest wskazywane w jednolitym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w sposób bezsporny świadczy o tym, że podstawą kasacji mogą być wyłącznie uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tym samym kasacji – w przeciwieństwie do zwykłych środków odwoławczych – nie można oprzeć o zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.). Kasacja nie może być również wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.). O ile jednak, i to nawet niezasadnie, kwestionując w rzeczywistości w kasacji ustalenia faktyczne lub wymiar kary, skarżący uczyni do wskazując jako naruszone (rzekomo) przepisy prawa, konieczne staje się merytoryczne rozpoznanie tak sformułowanych zarzutów, o tyle sytuacja – wobec jednoznacznego wskazania zawartego w art. 530 § 2 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k. – jest w sposób

oczywisty odmienna, gdy kasację oparto wprost jedynie na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych lub też wniesiono ją wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Taka redakcja zarzutów kasacyjnych czyni nadzwyczajny środek zaskarżenia, stosownie do powołanego już wyżej art. 530 § 2 k.p.k., niedopuszczalnym.

Sytuacja tego rodzaju ma miejsce w niniejszej sprawie. Zarówno redakcja zarzutów w *petitum* kasacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych E. B. oraz W. B. (jest to bowiem jedno pismo procesowe, ale stanowiące dwa odrębne nadzwyczajne środki odwoławcze, wniesione w imieniu dwóch stron), jak i ich, jednobrzmiące pisemne motywy, nie pozostawiają wątpliwości, że nie podniesiono w tych kasacjach ani uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. ani też innego rażącego naruszenia prawa, a wyłącznie sformułowany wprost zarzut oparty na względnej przyczynie odwoławczej przewidzianej w art. 438 pkt 3 k.p.k., a więc niedopuszczalny w kasacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Jeżeli jednocześnie uwzględni się zakres rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy (art. 536 k.p.k. – w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów) oraz jej kierunek (na niekorzyść), co uaktualnia zakaz *reformationis in peius* przewidziany w art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k., niewątpliwym jest też, że nie ma możliwości innego zdekodowania zawartych we wniesionej w tej sprawie kasacjach zarzutów (brak możliwości stosowania art. 118 § 1 i 2 k.p.k.) niż jako wyłącznie zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, co jak to już wielokrotnie w niniejszym uzasadnieniu podnoszono uaktualniało po stronie prezesa Sądu (w tym wypadku z-cy Przewodniczącego VI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Gliwicach – art. 93 § 2 k.p.k.) obowiązek wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji w oparciu o regulację art. 530 § 2 *in fine* k.p.k.

Ponieważ tego nie uczyniono Sąd Najwyższy zobligowany był postąpić po myśli art. 531 § 1 k.p.k., tj. pozostawić przyjętą kasację bez rozpoznania.

Powyższe rozstrzygnięcie skutkować musiało również obciążeniem oskarżycieli posiłkowych, w częściach na nich przypadających, kosztami postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 637 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.).

[K.K.]

[ms]